

(dokończenie ze str.2)

Stajemy przed pytaniem, jak tworzą się podręczniki i syntezy, i jakie są kryteria odróżniające syntezę podręcznikową od analitycznej?

Na całokształt historii dziejów w ujęciu historiograficznym składają się trzy rodzaje faktów pozostających we wzajemnej od siebie zależności. Są to kolejno: a) fakty odczytane i zinterpretowane według wypracowanych metodą hermeneutyczną, jako „fakty źródłowe”. Na ich podstawie każdy badacz przeszłości odtwarza w postępowaniu analitycznym – b) „fakty historyczne”, czyli takie, które uważa on zgodnie z znaną maksymą „Jak to właściwie było”, lub precyzyjniej „Jak się to właściwie stało”. W wyniku takiego postępowania badawczego powstaje niezliczona liczba pojedynczych faktów utrwalonych w artykułach, rozprawach i monografiach. Czerpiąc z ich zasobu każdy historyk tworzy swoją syntezę, wybierając te fakty, które według jego subiektywnego mniemania odtwarzają prawdziwy obraz dziejów. Ponieważ autorzy tych syntez różnią się swoimi światopoglądami filozoficznymi, politycznymi, pragmatycznymi, metodologicznymi i, nie na ostatnim miejscu, tzw. zamówieniem społecznym – toteż c): w wyniku ich postępowania dziejopisarskiego powstają „fakty historiograficzne”. Krytyką całości tych zabiegów poznawczych zajmuje się historia historiografii. Dokładniej tę procedurę dziejopisarską scharakteryzowałem w artykule: *O metodzie kształcenia młodych historyków*².

A zatem historyk sposobiący się do opracowania jakiegokolwiek syntezy wybranego zagadnienia – już to lokalnego, regionalnego, powszechno-dziejowego, już to rzeczowego w obrębie całokształtu procesu historycznego – winien przed sformułowaniem swego naukowego przedsięwzięcia przejść kolejno poprzez trzy etapy przemysłu, a mianowicie: każde zdanie swej syntezy analitycznej, złożone z „faktów historiograficznych” innych autorów, winien poddać weryfikacji przyjętymi już „faktami historycznymi”, a te z kolei „faktami źródłowymi” i w całości uwidocznic to postępowanie w przypisach, umożliwiając tym weryfikację swoich poglądów kolejnym badaczom.

Decydując się na opracowanie syntezy, odpowiadającej jego poglądom, historyk musi z konieczności dokonać selekcji: z morza często ze sobą sprzecznych, nieraz wręcz mylnych, faktów źródłowych, wybrać te, które w jego mniemaniu przekazują „fakty źródłowe”, zgodne z historyczną rzeczywistością, czyli są prawdziwymi „faktami historycznymi”. Podobnie, dokonując wyboru faktów, które drogą selekcji i reprezentacji umieszcza w swej syntezie, uznaje za zgodne z rzeczywistością historyczną, tworząc jego zdaniem prawdziwe „fakty historiograficzne”. W sumie, jest to postępowanie na wskroś indukcyjne, które w swym końcowym etapie podlega kontroli dedukcyjnej, czerpanej z metodologii badań historycznych jako takich.

Ponieważ historiografia polska dotąd nie dorobiła się syntezy historii dziejów polskich opartych na powyższych zasadach, dochodzę do wniosku, że pośród licznych syntez cząstkowych lub całościowych, najwyższy stopień dojrzałości do przekształcenia ich w syntezę analityczną osiągnęła wspomniana już tu 10-tomowa *Wielka Historia Polski*, opublikowana w Oficynie Wydawniczej Fogra. Na jej podstawie można by pokusić się o opracowanie takiej syntezy. Nad tym przedsięwzięciem winna objąć patronat Polska Akademia Umiejętności w Krakowie.

II

W latach 1918-2008, historiografia polska poczyniła wielki postęp we wszystkich głównych działach naszej historii: historii gospodarczej, społecznej w szczególności, prawa i państwa, piśmiennictwa wszelkiego rodzaju, historii sztuki i samej nauki. Na tym tle ujemnie zarysował się niedobór analogicznych osiągnięć w dziedzinie historii

kultury i cywilizacji, nie tylko w zakresie badań monograficznych, co głównie w syntezie.



Gerard Labuda:
– *Potrzeba wypracowania nowej koncepcji teoretycznej i pragmatycznej analitycznej syntezy historii kultury i cywilizacji Polski od prawieku do współczesności.*

fot. Andrzej Kobos

Istnieje, co prawda, poważna synteza w opracowaniu Bogdana Suchodolskiego, *Dzieje kultury polskiej*, Warszawa 1980 (niemiecka wersja: *Geschichte der polnischen Kultur*, Warszawa 1986), ale obejmuje swoim wykładem tylko kulturę społeczną i duchową. W ujęciu podręcznikowym pełni z powodzeniem to zadanie synteza Marii Boguckiej *Dzieje kultury polskiej od zarania do 1989 roku* (Warszawa 2008). Natomiast podjęta przez Instytut Historii PAN, zamierzona na kilka tomów, lecz dotąd zrealizowana w dwu tomach: *Kultura Polski średniowiecznej. X-XIII w.*, pod red. Jerzego Dowiata (Warszawa 1985) i: *Kultura Polski średniowiecznej. XIV-XV w.*, pod red. Bronisława Geremka (Warszawa 1997), nie doczekała się kontynuacji. Oparta na założeniu teoretycznym „kultury bytu i ducha”, osiągnęła wprawdzie wysoki poziom faktograficzny, ale nie uwzględniła dostatecznie kultury społecznej (w tomie I), a także w stopniu niedostatecznym kultury materialnej (w tomie II). Synteza ta, co prawda, została pod tym względem uzupełniona przez 4-tomową *Historię kultury materialnej Polski, od VI wieku do końca XVIII wieku*, jako opracowanie zbiorowe pod red. Witolda Hensla i Jana Pazdura (Wrocław 1978) w sposób imponujący i trwały, ale także bez ostatnich dwu stuleci.

W nauce światowej toczy się obecnie dyskusja teoretyczno-metodologiczna nad przedmiotem historii kultury i cywilizacji w skali międzynarodowej. Zdałem sprawę z tych debat w książce *Rozważania nad teorią i historią kultury i cywilizacji* (Poznań 2008).

Istnieje więc pilna potrzeba wypracowania nowej koncepcji teoretycznej i pragmatycznej analitycznej syntezy historii kultury i cywilizacji Polski od prawieku do współczesności. Mając na uwadze osiągnięte już bardzo poważne rezultaty monograficzne, można przystąpić do jej realizacji. Zadanie to z istoty rzeczy spoczywa na Polskiej Akademii Nauk i jej instytutach. Zacząć należy od powołania Komitetu Redakcyjnego.

GERARD LABUDA
Poznań, 24 I 2009

¹ Gerard Labuda, *Zadania i cele poznawcze syntezy historii Polski od prawieku do współczesności*, [w:] „Forum Naukowe Instytutu Historii Politycznej”, R. IX, nr 4 Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości, Poznań 2004, s. 9-106.

² Gerard Labuda, *O metodzie kształcenia młodych historyków*. „Kwartalnik Historyczny”, t. 67 (1955), s. 724-727; przedruk w: Gerard Labuda, *Rozwój metod dziejopisarskich os starożytności do współczesności*, Poznań 2003, s. 179-183.